



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Irena Lipowicz

II.519.1963.2014.SK

Warszawa, dnia 23. VI. 2014 r.

**P a n**  
**Andrzej SEREMET**  
**PROKURATOR GENERALNY**  
**ul. Rakowiecka 26/30**  
**02-528 WARSZAWA**

*Szanowny Panie Prokuratorze Generalny,*

Uprzejmie informuję Pana Prokuratora Generalnego, że Rzecznik Praw Obywatelskich - zaniepokojony doniesieniami i publikacjami środków masowego przekazu o okolicznościach i przebiegu czynności podejmowanych w dniu 18 czerwca 2014 roku przez funkcjonariuszy publicznych - reprezentujących Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Prokuraturę - w siedzibie redakcji tygodnika „Wprost” w Warszawie, które miały na celu żądanie uzyskania od dziennikarzy określonego rodzaju materiałów dla potrzeb śledztwa Prokuratury Okręgowej Warszawa Praga w Warszawie, kierując się troską o przestrzeganie gwarantowanych konstytucyjnie praw i wolności człowieka i obywatela, podjął z urzędu działania zmierzające do zbadania i wyjaśnienia tej sprawy.

Przede wszystkim mając na uwadze regulacje prawne wynikające z Konstytucji RP, a także przepisów Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, której Polska jest sygnatariuszem, wątpliwości Rzecznika w tym przypadku budzi, czy decydując się w Prokuraturze na sięganie do instytucji przewidzianych w rozdziale 25 Kodeksu postępowania karnego - normujących zatrzymanie rzeczy i przeszukanie, prawidłowo oraz dostatecznie wnikliwie analizowano kwestię proporcjonalności – to jest tego, iż interes śledztwa w tej sprawie miał rzeczywiście charakter nadrzędny w stosunku do interesu publicznego w ochronie tajemnicy dziennikarskiej. Wszelkie działania organów państwa wkraczające w sferę tajemnicy dziennikarskiej i ograniczające gwarancje

wynikające z owej tajemnicy bezsprzecznie muszą być proporcjonalne, adekwatne, szczegółowo uzasadnione i poddane rygorystycznej kontroli oraz stosowane wówczas, gdy niemożliwe jest ustalenie okoliczności na podstawie innych dowodów. Co więcej dotychczasowe orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje jednoznacznie, że nie można też dokonywać przeszukania biur redakcyjnych, czy mieszkania dziennikarza dla uzyskania informacji o osobach, które udzieliły mu informacji (porusza wyrok ETPCz. z dnia 25.02.2003 r. w sprawie *Roemen and Schmit p. Luksemburgowi*, par. 57; z 27.11.2007 r. w sprawie *Tillack p. Belgii*, par 65-68; ale – wyr. ETPCz z 15.7.2003 r. w sprawie *Ernst and Others p. Belgii*, par. 103).

Jak Pan Prokurator Generalny doskonale zdaje sobie sprawę, Prokuratura R.P. stała się niezależna - po wielu latach starań i debat. Tym większe więc znaczenie ma zaufanie obywateli do w pełni zgodnego z prawem i poddanego właściwemu nadzorowi służbowemu funkcjonowania jej organów.

Ewentualne podważenie zaufania opinii publicznej w tej kwestii, mogłoby w przyszłości zagrozić poparciu społecznemu dla niedawno przecież osiągniętej niezależności Prokuratury, która stanowi wartość w demokratycznym państwie prawnym.

W związku z powyższym, uprzejmie proszę Pana Prokuratora Generalnego o dokonanie dogłębnej oceny zasadności i legalności działania prokuratorów w tym przypadku, a także analizy wykonania postanowienia prokuratora o przeszukaniu w redakcji tygodnika „Wprost” przez funkcjonariuszy ABW.

Jednocześnie uprzejmie proszę o zaprezentowanie Rzecznikowi Praw Obywatelskich stanowiska Pana Prokuratora Generalnego w tej kwestii.

Z poważaniem

Renata Jędrzejewska